

Poznajemy legendę o poznańskich koziołkach.

Kiedy po wielkim pożarze miasta odbudowano ratusz, postanowiono zamówić u mistrza Bartłomieja z Gubina specjalny zegar na ratuszową wieżę. Nie każde miasto było stać na taki wydatek, a że Poznań był wtedy jednym z najbogatszych miast, rada miejska postanowiła hucznie uczcić to ważne wydarzenie. Zaplanowano wydać wielką ucztę, na którą miały zjechać do Poznania najważniejsze osobistości. Pracy było co nie miara, a kucharz uwijał się jak w ukropie. Na główne danie miał podać pieczeń z sarniego udźca. Do obracania pieczeni na rożnie został wyznaczony mały kuchcik Pietrek. Goście już zaczęli się zjeżdżać, na rynku robiło się coraz tłoczniej, tyle ciekawych rzeczy do obejrzenia, a sarni udziec piecze się tak powoli. W dodatku sam mistrz Bartłomiej opowiadał mu rano o mechanizmie zegara, o kółkach, które powoli się obracają cichutko tykając. Opowiadał o ciężarkach, które poruszają zegarowy mechanizm. A tu trzeba siedzieć i pilnować pieczeni. W końcu Pietrek nie wytrzymał i postanowił tylko na chwilę zostawić pieczeń i chociaż raz spojrzeć na zegar i na te wszystkie wspaniałości na poznańskim rynku. Przecież nie będzie go tylko kilka minut. Niestety nieobecność kuchcika przeciągnęła się ponad miarę, pieczeń spadła do ognia i spaliła się na węgielek. Prerażony chłopiec nie stracił głowy. Pobiegł ile sił w nogach na pobliską łąkę, gdzie mieszkańcy miasta wypasali swoje zwierzęta., porwał dwa koziołki i siłą zaciągnął je do ratuszowej kuchni. Koziołki czując, że ich koniec jest bliski, w ogólnym zamieszaniu wyrwały się chłopcu i uciekły na wieżę. Tam na oczach zgromadzonej gawiedzi przestraszone zaczęły się trykać rogami. Widok koziołków tak rozbawił burmistrza, wojewodę i wszystkich gości, że darowali Pietrkowi jego winę, a zegarmistrzowi polecieli wykonanie specjalnego mechanizmu, który uruchamiałyby każdego dnia zegarowe koziołki. Od tego czasu codziennie w samo południe, kiedy trębacz gra hejnał pokazują się zgromadzonej gawiedzi dwa trykające się koziołki

Ćwiczenie: Ustal właściwą kolejność wydarzeń w Legendzie o poznańskich koziołkach –uporządkuj hasła.

- Pożar Poznania.
- Prośba do mistrza Jana.
- Przygotowania do uroczystości.
- Pozostawienie pieczeni na ogniu.
- Przyrowadzenie koziołków.
- Podziwianie koziołków na ratuszowej wieży.
- Zlecenie wykonania mechanizmu z koziołkami.

Odpowiedz na pytania dotyczące legendy.

- Kiedy i gdzie toczy się akcja legendy?
- W jaki sposób określano dawniej porę dnia?
- Jakie miasta posiadały zegary?
- Jak miał wyglądać poznański zegar?
- Co przydarzyło się Pietrkowi?
- Dlaczego koziołki stały się symbolem poznańskiego ratusza?

Pisanie wyrazów z „rz”.

1. Wypisz wszystkie wyrazy z rz i ż

W jednej kolumnie zapisz w liczbie pojedynczej a w drugiej w liczbie mnogiej.

2. Wypisane wyrazy ułóż w kolejności alfabetycznej.